

Szkłoine Solomy

REGIONALNY
2-TYGODNIK
LEGJONU
MŁODYCH.

M. Kleczek.

Co to jest stan czwarty?

Wolność. Święta to sprawa. Jak często lot jej hamują błazny.. Dla niej morza krwi przelała ludzkość. Dla niej ginęły miliony istnień ludzkich i giną do dnia dzisiejszego. Człowiek wznosił jej najwyższe ołtarze. Człowiek nie znosi panowania innego człowieka uad sobą — od wieków. Dawniej, w zaraniu dziejów bezcenny ten skarb posiadała Słowiańszczyzna I jakże należy zazdrościć praojcom naszym? Było to faktem. O tem prof. Brodecki w dziele p. t. „Dzieje Polski Średniowiecznej” tak pisze:

„Właściwą słowianom formą sprawowania władzy nad plemieniem był wiec czy też wogóle jakaś obszerniejsza rada starszych”.

„Plemię składało się z rodów. Ród charakteryzuje w tym czasie wspólna własność posiadanej ziemi, polegająca na wsólnej pracy, produkcji i konsumcji (str. 9 i 10)“.

Niedługo jednak rajski ptak wolności gościł wśród słowian. Podzielono się gruntami gminami, jednych wywyższono, innych poniżono w prawach między równą i wolną ludnością. Warunki bytu, jak zarówno inne jeszcze przyczyny skłoniły plemiona do walki, celem wydzierania sobie lepszych siedzib, pól, pastwisk i t. p. By nie ulec zagładzie, musiało zdobyć się poszczególne plemię na siłę obronną i jednolite kierownictwo. Powstają więc: rycerstwo, szlachta, wodzowie, książęta i królowie, którzy dzięki przewadze wojennej i gospodarczej (łupy i nadania) szybko narzucili krzywdzące prawa swym karmicielom, t. j. chłopom, obróciwszy ich w niewolników; poczęli również uciskać mieszczan. To był ów niewolniczy pochód ludności w niż, zakończony zdobyciem władzy absolutnej przez monarchów. Długo ciemność na ludzkość poznała wreszcie swą niedolę i poniżenie — poczęła znowu czeić utracony skarb wolności, chciała go znowu posiadać.

Ale wówczas trzeba było go zdobywać gwałtem, płacić śmiercią za śmierć i w czasach nowożytnych rozpoczyna się krwawy, lecz triumfalny pochód ku wolności. Kolejno, najsilniejsze stany — duchowuy i szlachecki zdołały pokonać monarchów i podzielić się z nimi prawami oraz dochodem społecznym lecz na karkach dwóch pozostałych stanów — mieszczańskiego i chłopskiego.

C. d. n.

Szewcka polityka Bata.

Bata chce w Polsce zarabiać, a w Pradze szkaluje Polskę.

„Kurjer Poranny“ z dnia 13-XI pisze: ostatni numer „Dziennika Polskiego“ (pismo polskie w Czechosłowacji — przyp. red.) uległ konfiskacji z napiętnowanie znanej fabryki obuwia Bata, która w swym organie „Zlin“ zamieściła przedruk paszkwila antypolskiego, opublikowanego przez pismo angielskie „New Statesman and Nation“, propagującego nowy rozbiór Polski. Dyrekcja policji w Morawskiej Ostrawie stanęła w ten sposób w obronie zakładów, które, jak to „Dziennik Polski“ podniósł w skonfiskowanym ustępie, szkalują Polskę, mimo, iż jedynie dobrej woli urzędów polskich zawdzięczają rozwój swej filji w Chełmku i że w społeczeństwie polskim znalazły tysiące odbiorców swych wyrobów. Tego rodzaju bezprawna konfiskata podyktowana wyłącznie chęcią strzeżenia interesów prywatnych czeskiej firmy, wywołała wśród społeczeństwa polskiego zrozumiałe oburzenie.

Tyle „Kur. Poranny”. My ze swej strony oddajemy powyższe pod pręgierz opinii społeczeństwa łomżyńskiego dzisiaj, gdy został otwarty w Łomży magazyn Bata. Nie wiemy, jak zareagują na przewrotność, egoizm i antypolskość mieszkańcy, bo żaden legionista nie przekroczy progu sklepu Bata.

Precz z wysłannikami obcego kapitału w Polsce!

25.000 robotników demonstruje.

Katowice, stolica ciężkiego przemysłu i opasłych dyrektorów oglądały 4 listopada olbrzymią demonstrację robotników zrzeszonych w Z. Z. Z. pod przewodnictwem Jędrzeja Moraczewskiego. Mityng odbył się pod hasłem walki z nstrojem kapitalistycznym i o zorganizowaną gospodarkę społeczną. Całkowicie piszemy się pod uchwałą robotników śląskich: „Wypowiadając walkę obcemu i wrogiemu kapitałowi współdziałać będziemy z temi wszystkimi czynnikami w Państwie, które razem z nami realizować będą program unarodowienia przemysłu i poprzez upaństwowienie głównych jego gałęzi torować będą drogę do gospodarki społecznej“.

ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA.

Święto Niepodległości! Jedyny dzień, w którym kochany, skromny Dziadek opuszcza zacisze swego pokoju, ukazuje się tłumom, przyjmując

defiladę kochanych żołnierzyków. Święto w całej Polsce, jak kraj długi i szeroki obchodzone najuroczyściej. I u nas w Jelenim Grodzie też. Wszystkie urzędy, instytucje, fasady organizacji, nierzadko domy prywatne jarzą światłami. Tylko potężne hłoki zabudowań prześwietnej kurji toną w mroku, Seminarjum Duchowne zawsze świecące swemi kilkudziesięciu oknami, jest ponure, czarne... jak czarne są sukienki jego pensjonariuszy. A myślałem, że po artykule wstępnym w organie diecezjalnym lej(b)gwardji endeckiej radośnie zabłyszcza okienka, a tymczasem:

Głucho wszędzie, ciemno wszędzie,
Co to będzie, co to będzie...

Sutanna - prezesem Stronnictwa Narodowego.

Walczymy o to, by księdza więcej absorbowaly sprawy religijne od trybuny politycznej. By siał między owieczki ziarna zgody, miłości bliźniego, a nie walki politycznej. Mimo zastrzeżeń ze strony kleru, że polityka ich nie obchodzi — co daje rzeczywistość? Oto 23 września odbyło się w Dąbrówce Kościelnej pow. Wysoko Maz. zebranie Młodych Stronnictwa Narodowego, któremu przewodniczył... ks. Ostrowski, prezes Koła Stronnictwa Narodowego. Widocznie niezupełnie zgodne były tam obrady z porządkiem i prawem, skoro „policja próbowała zebranie rozwiązać“, jak to pisze narodowy organ walki „Wielka Polska“ (Nr. 37a). I na takim zebraniu przewodniczył... ksiądz Ostrowski. Doprawdy przykro mi...

Albo w tymże numerze czytam: „W dniu 9 września rb. odbył się kurs kandydacki Wydziału Młodych Str. Nar. w sali parafjalnej w Tykocinie” A więc... W sali parafjalnej! O niezbadana naturo ludzka! Księżu proboszczu! — dla Strzelca sali nie ma, Legion Młodych się wyklina, a dla zebranych antypaństwowych, (skoro policja próbuje je rozwiązać) jest?

Prasa pod światło.

„Front Robotniczy“, — organ Z. Z. Z — w związku z projektami wprowadzenia opłat do szkół powszechnych pisze „Nic dziwnego! Bo proszę! Usiadł sobie na miękkim fotelu jakiś mamut (bez względu na jego wiek, który „wynałazł“ „wspaniały” projekt reformy szkolnictwa ludowego, powszechnego — dla ratowania Skarbu“.

„Płoń” — dwutygodnik społ. polit. walcząc o jednolity front proletariatu polskiego pisze: „Bólczki dnia dzisiejszego są zbyt silne, ucisk klasy pracującej coraz uciążliwszy, aby polski świat pracy nie ocknął się i zerwawszy z dotychczasowymi sztucznymi zaporami politycznymi, na wspólnej jednolitej płaszczyźnie ideologicznej, nie wystąpił do walki o Polskę taką, jaką pragnie widzieć“.

„Echo Społeczne“ — „Ilustrowany Kurjer Codzienny jest wrogiem świata pracy i zwalcza jego postulaty. Pamiętaj o bojkocie!” A więc — pamiętaj!

„Życie i Praca“ — „Nie czas i nie pora sprzeczać się o to, kto więcej Polskę ukochał... Nie przypisujemy zasług całego narodu — sobie samym i tej lub innej miłej wam grupie“. Ha, ha, ha — odkąd to kochana gazetka umieszcza wstępne artykuły o Święcie Niepodległości — Odkąd nie nazywa bojowników o Wolność — masonami? Brawo! Widać, że

dojdziemy do porozumienia, a może współpracy... Ale trudno, wybaczcie nam nie możemy się zgodzić, że „z równą zawziętością” obok POW. walczył „Sokół“ o oswobodzenie Polski. A może ma tutaj wpływ niedaleki termin wygaśnięcia konkordatu lub jeszcze coś innego...



KRONIKA Łomżyńskiego Podokręgu L. M.

Łomża. Popularną Akademię dla społeczeństwa w 16 rocznicę Niepodległości — 11 listop. r.b. zorganizował Legion Młodych w Domu Żołnierza przy wspól-

dziale zaproszonych sympatyków, którym na tem miejscu składa serdeczne podziękowanie. Na program Akademii złożyło się: głębokie i poważne przemówienie Szefa Pracy Wewnętrznej leg. Winklerówny J., deklamacja leg. Gabryłałowicza, śpiew p. Niemirowskiej H. przy akomp. p. dr. Hepnera, chór — Oddział żeński Zw. Strzel., farsa „Poseł i kominarz“ w wykonaniu pp. Biskupskiego, Majewskiego, Płockiego, Sawickiego, oraz leg. leg. Gołoszówna A., Zalewska, Gabryłałowicz, Marcinkiewicz i Sokołowski J. pod kier. leg. Liszewskiego K. Widownia złożona w większości z rolników okolicznych wsi przyjmowała wszystko frenetycznymi oklaskami.

Dwie prelekcje w dniu Święta Niepodległości wygłosił w więzieniu łomżyńskim leg. Lękawski F. w oddziałach żeńskim i męskim, zakończone trzykrotnymi okrzykami więźniów na cześć Pana Prezydenta Rzplitej i Wodza Narodu.

Sekcja Pracy Społecznej została zorganizowana w związku z rozkazem Kdta Obwodu leg. dra Rogowskiego. Kierowniczką Sekcji jest leg. Rymgayłówna K.

Świetlicę dla bezrobotnych urządza Sekcja Pracy Społecznej przy Legjonie Młodych. O otwarciu nastąpi specjalne zawiadomienie.

Seminarjum I-sze w dn. 5 list. opracowywało „Socjalizm“, prelegentem był leg. Zawadzki J. Następne zebranie seminarjum odbędzie się 18 list. o godz. 19 ej. Na zapoczątkowanie cyklu wieczorów, poświęconych współczesnej Rosji leg. Grochocki Fr. wygłosi: „Kompleks Z. S. S. R.“

Walne zebranie Obwodu Łomżyńskiego, roczne na którym nastąpią wybory Komendanta Obwodn na rok 1934-35 odbędzie się 8 grudnia r. b. o godz. 16-ej w lokalu własnym przy ul. Br. Pierackiego 10

Ostrołęka. Wybór Komendanta. W dniu 2 listop. r. b. odbyło się w Ostrołęce nadzwyczajne walne zebranie Obwodu L. M. pod przewodn. leg. Sławińskiego Fr., które większością głosów wybrało Komendantem Obwodu leg. Gawrońskiego K., Inspektorem zaś leg. Sławińskiego Fr. Na zakończenie leg. Gawroński K. mówił o konieczności zawiązania Koła Seniorów i urzędzenia wieczorów dyskus.

Ostrów-Mazowiecka. Komenda Obwodu: Kdt. leg. Mościcki Wacław, Z-ca Kdta leg. Rećko W., ref. org. leg. Karpińska Cz., ref. pr. wewn. leg. Kornacki K., ref. pr. zewn. leg. Patorski E., ref. gosp. leg. Mazurowski B., ref. pras. leg. Gosiewska M. Inspektorem Obwodu jest leg. Janusz Stanisław.